

Sygn. akt I A Ca 527/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski (spr.)
Sędziowie	:	SA Irena Ejsmont - Wiszowata SA Jarosław Marek Kamiński
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. T. (1) i J. T. (2)**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji **pozwanego**

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 18 kwietnia 2014 r. sygn. akt I C 524/13

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.**

UZASADNIENIE

Powodowie J. T. (1) i J. T. (2) wnosili o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz J. T. (1) kwoty 40.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 17 maja 2005 roku, a na rzecz J. T. (2) kwoty 135.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 17 maja 2005 roku, tytułem odszkodowania za szkodę polegającą na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej powodów, w tym cierpienie psychicznych i fizycznych powodów w związku ze śmiercią A. T. (1) w wypadku komunikacyjnym w dniu (...), którego sprawca był związany z pozwanym umową ubezpieczenia z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jako podstawę prawną roszczenia wskazując art. 446 § 3 k.c. Domagali się też zasądzenia na ich rzecz od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. wnosił o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od każdego z powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Na rozprawie w dniu 14 kwietnia 2014 roku powodowie cofnęli powództwo w zakresie odsetek od dnia 17 maja 2005 roku do dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu i domagali się umorzenia postępowania w tym zakresie, a pozwany wyraził na to zgodę.

Wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2014 roku Sąd Okręgowy w Suwałkach zasądził od pozwanego na rzecz powoda J. T. (1) kwotę 40.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 24 września 2013 roku do dnia zapłaty, a na rzecz powoda J. T. (2) kwotę 85.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 24 września 2013 roku do dnia zapłaty, umorzył postępowanie w zakresie roszczenia odsetkowego za okres od dnia 17 maja 2005 roku do dnia 23 września 2013 roku, oddalił powództwa w pozostałym zakresie, zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 3.617 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego, nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Suwałkach kwotę 6.818,08 złotych tytułem brakującej opłaty i wydatków tymczasowo skredytowanych przez Skarb Państwa.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu (...) około godziny 17:20 na drodze prowadzącej od strony S. w miejscowości K. W. B. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie zachował należytej ostrożności, nie dostosował bezpiecznej prędkości do warunków drogowych, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na lewą stronę drogi doprowadzając do zderzenia z nadjeżdżającym z naprzeciwka samochodem marki Ł. S. o numerze rejestracyjnym (...), kierowanym przez K. K., w wyniku czego pasażerka samochodu (...) R. T. doznała uszkodzeń ciała, które spowodowały jej zgon w szpitalu.

Pojazd, który prowadził W. B. w dniu zdarzenia posiadał polisę ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej w W..

W 2004 roku J. T. (1) i J. T. (2) zgłosili pozwanemu szkodę majątkową, której doznali w związku ze śmiercią żony J. T. (1) i matki J. T. (2) A. T. (1), a pozwany przyznał J. T. (1) odszkodowanie z tytułu wystawienia nagrobka i kosztów pogrzebu w łącznej kwocie 9.920 złotych. W dniu 22 września 2006 roku pozwany przyznał na rzecz J. T. (1) kwotę 10.000 złotych, zaś na rzecz J. T. (2) kwotę 15.000 złotych z tytułu znacznego pogorszenia się ich sytuacji życiowej.

A. T. (1) w chwili śmierci miała 21 lat. Przed wypadkiem uzyskała tytuł zawodowy technika dentystycznego. (...) Studium (...) we W. ukończyła w czerwcu 2003 roku. Mieszkała z synem i mężem u swoich rodziców w S., jej mąż pracował zarobkowo we Francji. Planowała wyjechać z mężem i synem do Francji, gdzie mogłaby podjąć zatrudnienie jako technik dentystyczny. W tym celu uczęszczała do szkoły z certyfikatem międzynarodowym umożliwiającym podjęcie pracy za granicą, uczyła się języka francuskiego i angielskiego. Była bardzo zżyta ze swoją rodziną. W czasie nauki we W. zabierała syna ze sobą, aby stale mieć go przy sobie. Starła się wychodzić w trakcie zajęć, aby karmić syna piersią. A. T. (1) i J. T. (1) tworzyli zgodne małżeństwo, kochali się i byli dla siebie ogromnym wsparciem, wspólnie spędzali wolny czas.

Po śmierci żony J. T. (1) wrócił do kraju niemal kilka dni po wyjeździe do Francji, gdzie za kilka miesięcy miała przyjechać także A. T. (1) z synem. Był w szoku. Uczestniczył w ceremoniach pogrzebowych, ale niedowierzał w to, że jego żona zmarła. Ciężko mu było gdziekolwiek się odnaleźć, nie miał motywacji, nie chciał pracować, a utrzymywał się z synem ze zgromadzonych oszczędności. Pracując wcześniej we Francji zarabiał około 3.000 euro miesięcznie. Korzystał także z zasiłków MOPS. Brakowało mu pomysłów, stracił najważniejszą w jego życiu osobę, którą nadal kochał, z którą miał syna J. i z którą zamierzał realizować plany życiowe. Odczuwał ogromny ból psychiczny i cierpienie, żal, rozpacz, wewnętrzną pustkę, smutek. Występowały u niego wahania nastroju, strach, skrywał emocje, zadawał sobie różne pytania. Nie chciał nigdzie wychodzić, ani z nikim spotykać się. Nie korzystał z pomocy specjalistów. Uzyskał ogromne wsparcie ze strony rodziców i teściów, przyjaciół i znajomych. Aby zapomnieć

o bólu po roku od wypadku zaczął pracować w lesie przy wyrębie drewna. Poczucie bezsilności i bezradności oraz towarzysząca pustka po stracie najbliższej osoby były dla niego czynnikami utrudniającymi oraz wydłużającymi w czasie proces radzenia sobie z doznaną traumą. Przez rok od śmierci żony odczuwał negatywne skutki traumatycznego wydarzenia, trzymał się na uboczu z dystansem do wszystkich i wszystkiego. W 2005 roku J. T. (1) poznał swoją obecną żonę M.. Nie chciał wiązać się z nią, bowiem obawiał się, że ją także może stracić. Ostatecznie pobrali się w 2008 roku i mają córkę M.. Od 2006 roku J. T. (1) pracuje jako starszy oddziałowy w Areszcie Śledczym w S.. Razem z żoną wybudowali dom. Obecnie to żona M. udziela mu ogromnego wsparcia, chociaż dopiero rok temu wyjął ze swojego portfela listy i zdjęcia A. T. (1).

W chwili śmierci matki J. T. (2) miał zaledwie półtora roku. W tym okresie małeletni domagał się obecności dorosłego, który byłby czuły na jego potrzeby. Dziadkowie ze strony matki bardzo pomagali małeletniemu wnukowi, opiekowali się nim razem z jego ojcem, byli mu podporą i wsparciem. Ojciec i dziadkowie opowiadali J. T. (2) o jego matce, pokazywali mu jej zdjęcia. J. T. (2) przez pewien czas bał się, gdy wyjeżdżał jego ojciec, że on także nie wróci, że może umrzeć. W szkole nie był obchodzony dzień matki, po to by małeletni powód nie czuł się gorszy od innych. Zdarzało się, że J. T. (2) zwracał się słowem „mamo” do swojej babci albo do cioć, a w czasie gdy był zmęczony, także do ówczesnej przyjaciółki ojca M., która później została jego macochą. Obecnie wspomina zmarłą matkę, kultywuje jej pamięć, chodzi z rodziną na cmentarz, modli się. Ze swoimi rodzicami (w tym z macochą) pozostaje w bardzo dobrych relacjach, kocha ich bezwarunkowo, ogląda z nimi zdjęcia i filmy z udziałem zmarłej matki.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku z dnia (...), w wyniku którego zmarła A. T. (1), znajduje potwierdzenie w art. 123 pkt 1 w zw. z art. 34 ust. 1 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku, Nr 124, poz. 1152 ze zm.) oraz w przepisach kodeksu cywilnego, w szczególności normujących zadośćuczynienie za krzywdę.

Sąd I instancji zaznaczył, że choć powodowie wskazali, iż domagają się odszkodowania, to powoływane przez nich okoliczności w postaci ogromnego bólu po stracie A. T. (1) wskazują, że domagają się zadośćuczynienia za krzywdę.

Sąd Okręgowy podkreślił, że powodowie nie mogą domagać się zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek śmierci A. T. (1) na podstawie art. 446 § 4 k.c., gdyż przepis ten obowiązuje dopiero od dnia 3 sierpnia 2008 roku, a A. T. (1) zmarła w dniu (...). Zdaniem Sądu I instancji powodowie mogą jednak dochodzić zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek śmierci A. T. (1) na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. Ochroną przewidzianą w art. 23 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługują z tego względu na ochronę. Do dóbr osobistych należą więc także więzi rodzinne. Sąd Okręgowy zaznaczył przy tym, że konstruowanie na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę doznaną wskutek śmierci osoby najbliższej na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed nowelizacją art. 446 k.c. spotkało się z aprobatą w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i sądów powszechnych.

Sąd I instancji orzekając o należnym powodom zadośćuczynieniu miał na uwadze rozmiar krzywdy doznanej przez każdego z nich w związku ze śmiercią A. T. (1). Zaznaczył, że powodów i tragicznie zmarłą A. T. (1) łączyły bardzo silne więzi. A. T. (1) i J. T. (1) łączyło szczerze i głębokie uczucie miłości. Małżonkowie mieli plany, które konsekwentnie realizowali, a niespodziewana śmierć A. T. (1) przekreśliła ich marzenia. A. T. (1) była oddaną matką, niemal nie rozstawała się z synem, chciała mieć go zawsze przy sobie. Bardzo czule zajmowała się dzieckiem, okazywała mu miłość, dbała o jego rozwój. Śmierć A. T. (1) była traumatycznym przeżyciem dla jej męża i syna. Powód J. T. (2) nawet nie pamięta biologicznej matki i nie będzie przy niej dorastał. Powód J. T. (1) musiał przeorganizować swoje życie zawodowe. Przez długi czas nie był w stanie pracować i jedynie opieka nad synem pozwalała mu w miarę normalnie funkcjonować. Powodowie utracili poczucie bezpieczeństwa, mieli poczucie bezradności, zagubienia, braku perspektyw, zamętu. Przez dłuższy czas nie mogli działać skutecznie, nie mieli sił ani ochoty rozwiązywać pojawiających się trudności i problemów. Wprawdzie powód J. T. (1) założył nową rodzinę, ale jeszcze przez wiele lat po śmierci A. T. (1) nosił w portfelu jej listy i zdjęcia. Pomimo upływu czasu powodowie nadal odczuwają szczególnie

bolesne skutki śmierci A. T. (1). Rocznicze, daty, miejsce wspomnienia związane z osobą zmarłej mogą uruchamiać mechanizm powracającego poczucia żalu. Powodowie mogą przez jakiś czas odczuwać smutek, złość, przygnębienie, czy wrogie nastawienie, co spowodowane jest przez stratę i ból, których doświadczyli, co nie oznacza, że nie są w stanie kontynuować swojego życia. W ten sposób przeżywają żalobę. Śmierć osoby bliskiej, osoby z którą człowiek jest związany więzami międzyludzkimi oraz silnymi więzami krwi, kogoś kogo darzy się nieograniczoną miłością, jest jednym z najbardziej przygnębiających zdarzeń w życiu. Śmierć matki jest najbardziej okaleczającym zdarzeniem w życiu dziecka. To doświadczenie trudne, które często pomimo upływu czasu wpływa na życie najbliższych zmarłego, którzy zmuszeni są odnaleźć się w nowej sytuacji oraz zaakceptować istniejącą rzeczywistość. Szok, niedowierzenie, poczucie bezsilności, bezradności, to emocje, które zrodziły się u powodów po tym traumatycznym wydarzeniu.

Sąd Okręgowy podkreślił, że na wysokość należnych powodom zadośćuczynień miała wpływ także okoliczność, iż pozwany przekazał już powodowi J. T. (1) kwotę 10.000 złotych, a powodowi J. T. (2) kwotę 15.000 złotych tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się ich sytuacji życiowej, przy czym wypłacone sumy ujęły także utratę wsparcia i pomocy ze strony zmarłej A. T. (1), wstrząs psychiczny i długotrwały stres powodów. Podstawą żądań powodów był art. 446 § 3 k.c., który mówi o stosownym odszkodowaniu z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższego członka rodziny zmarłego wskutek jego śmierci. Przepis ten służy naprawieniu szkody o charakterze majątkowym, jednak najczęściej ściśle powiązanej i przeplatającej się z uszczerbkiem o charakterze niemajątkowym, a więc szkody często trudnej do uchwycenia i ścisłego matematycznego wyliczenia, którą zazwyczaj wywołuje śmierć najbliższego członka rodziny. Pogorszenie sytuacji życiowej w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. polegać może również na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej oraz utracie realnej możliwości polepszenia warunków życia w przyszłości. Obejmuje to także szkody w zakresie wzajemnej pomocy, opieki. Te same konsekwencje wywołuje naruszenie dóbr osobistych w postaci zerwania więzi rodzinnej wskutek śmierci osoby najbliższej i te same okoliczności - częściowo - są podstawą miarkowania zadośćuczynienia za doznaną wskutek tej śmierci krzywdę. W odszkodowaniu z art. 446 § 3 k.c. i w zadośćuczynieniu za naruszenie dóbr osobistych brane są bowiem pod uwagę pogorszenie sytuacji życiowej przejawiające się w utracie wsparcia i pomocy w rozmaitych sytuacjach życiowych ze strony zmarłego, utracie szansy na pomoc w przyszłości, wstrząs psychiczny, długotrwały stres połączony z obniżeniem aktywności życiowej, utracie odporności psychicznej, cios związany z przedwczesną i niespodziewaną śmiercią osoby bliskiej, poczucie bezradności, osamotnienia i wszelkich negatywnych tego następstw.

Sąd I instancji posiłkując się art. 322 k.p.c. uznał, że powodowi J. T. (1) powinno zostać wypłacone zadośćuczynienie w żądanej przez niego kwocie 40.000 złotych, zaś powodowi J. T. (2) należy się zadośćuczynienie w łącznej kwocie 100.000 złotych, a więc pozwany winien mu jeszcze zapłacić kwotę 85.000 złotych. W ocenie Sądu kwoty te są adekwatne do rozmiaru doznanych przez powodów cierpień.

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 k.c., zgodnie z żądaniem pozwu.

Na podstawie art. 355 k.p.c. Sąd umorzył postępowanie w zakresie żądania odsetek od dnia 17 maja 2005 roku do dnia 23 września 2013 roku, bowiem powodowie cofnęli pozew w tym zakresie i wydanie orzeczenia w tym zakresie stało się zbędne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z § 6 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz. U. z 2013 roku, poz. 490). Powodowie przegrali proces jedynie w części, a występując z roszczeniem o odszkodowanie - zadośćuczynienie subiektywnie mogli liczyć na świadczenie w wysokości przez siebie zaproponowanej. Stąd też pozwany winien zwrócić stronie powodowej koszt ustanowienia przez nich pełnomocnika i uiścić opłatę od pozwu od zasądzonej części roszczenia, od której powodowie byli zwolnieni oraz brakujące wydatki na biegłych. Ponadto Sąd odstąpił od obciążania powodów opłatą od oddalonej części powództwa.

Powyższy wyrok w części uwzględniającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach procesu zaskarżył apelacją pozwany, zarzucając:

I. naruszenie prawa materialnego:

- art. 446 § 3 k.c. poprzez jego pominięcie przy wyrokowaniu w niniejszej sprawie, w sytuacji gdy przepis ten został wskazany przez powodów w pozwie i podtrzymywany na kolejnych rozprawach jako podstawa roszczenia i domagania się odszkodowania za znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej,

- art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a przez to ustalenie sumy odpowiedniej tytułem zadośćuczynienia (zamiast stosownego odszkodowania) w wysokości znacznie wygórowanej do doznanej przez powodów krzywdy i przy uwzględnieniu okoliczności, iż powodowie otrzymali od pozwanego już po 15.000 złotych (J. T. (2)) i po 10.000 złotych (J. T. (1)) tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej, co przy wyliczaniu kwoty zadośćuczynienia nie powinno być uwzględniane,

II. naruszenie art. 321 § 1 k.p.c. poprzez wyrokowanie co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem i przez to zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwot zadośćuczynień, podczas gdy powodowie domagali się zasądzenia odszkodowań z art. 446 § 3 k.c.,

III. naruszenie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 § 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. poprzez obciążenie pozwanego kosztami procesu obejmującymi całość kosztów zastępstwa prawnego (3.617 złotych) oraz brakującą opłatę i całość kosztów związanych z wynagrodzeniem biegłych (6.818,08 złotych), w sytuacji gdy pozwany wygrał proces w 29% i zasadne jest stosunkowe rozdzielanie kosztów na podstawie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c.

Domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, a także zasądzenia od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w Suwałkach do ponownego jej rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy dokonując prawidłowych, niekwestionowanych zresztą przez skarżącego, ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne, nie ustrzegł się uchybień w zakresie ocen prawnych. Błędy Sądu I instancji nie mogły jednak skutkować wnioskowaną w apelacji zmianę zaskarżonego wyroku, ani jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W pierwszej kolejności trzeba wskazać, że wprowadzenie ustawą z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 732), która weszła w życie w dniu 3 sierpnia 2008 roku, art. 446 § 4 k.c. wyłączyło potrzebę przyjmowanej uprzednio interpretacji art. 446 § 3 k.c., polegającej na uwzględnieniu w ramach odszkodowania zasądanego z tytułu istotnego pogorszenia sytuacji życiowej także elementów szkody niemajątkowej. Obecnie w orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, że art. 446 § 3 k.c. służy rekompensacie rzeczywistego i znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, a więc uszczerbku o charakterze majątkowym, choćby to była szkoda nieuchwytna, trudna do określenia, ale jednak mająca swoje źródło w pogorszeniu sytuacji życiowej pod względem majątkowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2013 roku, II CSK 639/12, LEX nr 1378528, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 5 lutego 2013 roku, I A Ca 1137/12, LEX nr 1286561, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 4 kwietnia 2013 roku, I A Ca 15/13, LEX nr 1305991, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 22 stycznia 2014 roku, I A Ca 649/13, LEX nr 1415823).

Wywodzone z art. 446 § 3 k.c. roszczenie o odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższego członka rodziny zmarłego wskutek jego śmierci jest rodzajowo i normatywnie odmienne od wywodzonego z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę doznaną na skutek naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej w związku ze śmiercią członka rodziny.

W tym miejscu należy wskazać, że w orzecznictwie utrwalone jest już stanowisko, które Sąd Apelacyjny podziela, że gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, to najbliższy członek rodziny zmarłego może domagać się zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną w związku z tą śmiercią na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Więzy rodzinna, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy stanowi bowiem dobro osobiste i podlega ochronie na podstawie art. 23 k.c. i art. 24 k.c. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, LEX nr 604152; z dnia 13 lipca 2011 roku, III CZP 32/11, OSNC 2012, nr 1, poz. 10 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku, IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010, z. C, poz. 91; z dnia 25 maja 2011 roku, II CSK 537/10, niepubl.; z dnia 11 maja 2011 roku, I CSK 621/10, LEX nr 848128, z dnia 15 marca 2012 roku, I CSK 314/11, LEX nr 1164718). Sąd Najwyższy ostatecznie przesądził też, że art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku, Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) – w brzmieniu obowiązującym przed dniem 11 lutego 2012 roku – nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. (uchwała z dnia 20 grudnia 2012 roku, III CZP 93/12, LEX 1267081).

Przewidziane w art. 446 § 3 k.p.c. odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższego członka rodziny zmarłego wskutek jego śmierci i przewidziane w art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie za krzywdę doznaną na skutek naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej w związku ze śmiercią członka rodziny mają pokryć dwa odrębne rodzaje uszczerbków doznanych przez najbliższego członka rodziny zmarłego.

Roszczenia powodów o zapłatę przez pozwanego na rzecz powoda J. T. (1) kwoty 40.000 złotych, a na rzecz powoda J. T. (2) kwoty 135.000 złotych należało ocenić na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., co ostatecznie uczynił też Sąd I instancji.

Odmienne stanowiska nie uzasadnia to, że w uzasadnieniu pozwu powodowie jako podstawę prawną swoich roszczeń wskazali art. 446 § 3 k.c. i tę podstawę prawną dochodzonych przez nich kwot podtrzymywali w toku postępowania przed Sądem Okręgowym.

Oczywiście powołanie przez powoda konkretnego, ściśle określonego przepisu prawa jako podłoża jego żądania nie jest pozbawione jakiegokolwiek znaczenia. Przepis prawny, funkcjonujący w systemie obowiązującego prawa zazwyczaj jako norma abstrakcyjna i generalna, staje się - z chwilą powołania go w określonej sprawie – nośnikiem konkretnych treści faktycznych. Przepis ten jednak jedynie pośrednio określa okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 1999 roku, I CKN 252/98, LEX nr 36468). Wskazany przez powoda przepis prawa, na którym opiera swoje roszczenie nie jest determinantą podstawy faktycznej. Zgodnie z art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. powód ma jedynie obowiązek przytoczenia okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie. Konstrukcja podstawy prawnej rozstrzygnięcia należy do sądu. Sąd nie jest związany oceną prawną powoda powołanej przez niego podstawy faktycznej powództwa, a zatem może uwzględnić żądanie także na innej podstawie prawnej niż wskazana przez powoda, jeżeli tylko nie wykracza poza ramy faktyczne określone w pozwie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2008 roku, IV CSK 260/08, LEX nr 590271; z dnia 21 maja 2009 roku, V CSK 439/08, LEX nr 518121; z dnia 16 września 2009 roku, II CSK 189/09, LEX nr 564981).

Powodowie, choć jako podstawę prawną swoich roszczeń wskazali art. 446 § 3 k.c. i posługiwali się przewidzianym w tym przepisie sformułowaniem „odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej”, to jednak w pozwie i w toku całego postępowania wskazywali na ich cierpienia psychiczne związane z zerwaniem więzi rodzinnej na skutek śmierci A. T. (1) i na okoliczność rozmiaru doznanych przez nich cierpień psychicznych w związku ze śmiercią A. T. (1) wnioskowali o dopuszczenie dowodów z zeznań świadków i dowodu z opinii biegłych sądowych z zakresu psychiatrii i psychologii. Ani w uzasadnieniu pozwu, ani w toku postępowania przed Sądem Okręgowym powodowie nie wyliczyli, przynajmniej w miarę precyzyjnie, szkody majątkowej, którą rekompensuje przewidziane w art. 446 § 3

k.p.c. odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższego członka rodziny zmarłego wskutek jego śmierci.

Trzeba zatem uznać, że w ramach zakreślonej przez powodów podstawy faktycznej roszczeń o zapłatę przez pozwanego na rzecz powoda J. T. (1) kwoty 40.000 złotych, a na rzecz powoda J. T. (2) kwoty 135.000 złotych mieści się żądanie o zadośćuczynienie za krzywdę doznaną przez nich na skutek naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej w związku ze śmiercią A. T. (1).

Tym samym musiał upaść zarzut naruszenia art. 321 k.p.c.

Skoro roszczenie o odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższego członka rodziny zmarłego wskutek jego śmierci i roszczenie o zadośćuczynienie za krzywdę doznaną na skutek naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej w związku ze śmiercią członka rodziny są rodzajowo różne, to odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. nie można zaliczyć na poczet zadośćuczynienia z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., jak uczynił to Sąd I instancji.

Nie można jednak zgodzić się ze skarżącym, że zasądzone przez Sąd Okręgowy na rzecz powodów zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez nich na skutek naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej w związku ze śmiercią A. T. (2) są nieodpowiednie w rozumieniu art. 448 k.c.

Zgodnie z art. 448 k.c. sąd winien przyznać zadośćuczynienie w odpowiedniej wysokości. Ustalając wysokość zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej w związku ze śmiercią członka rodziny należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar tej krzywdy, a więc przede wszystkim wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i ją zaakceptować, wiek pokrzywdzonego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 roku, III CSK 279/10, LEX nr 898254; z dnia 10 maja 2012 roku, IV CSK 416/11, LEX nr 1212823). Zadośćuczynienie jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie zatem rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka „stopy życiowej” ma więc charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawić zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego wymiar (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, LEX nr 80272).

Wskazać też należy, iż ustalenie jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest „odpowiednia” należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004 roku, I CK 219/04, LEX nr 14356).

Sąd Okręgowy zasądzając na rzecz powoda J. T. (1) zadośćuczynienie w kwocie 40.000 złotych, a na rzecz powoda J. T. (2) zadośćuczynienie w kwocie 85.000 złotych uwzględnił dramatyzm doznań powodów, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany tragiczną śmiercią żony powoda J. T. (1) i matki powoda J. T. (2). Wziął pod uwagę, że J. T. (1) i A. T. (1) razem z synem J. T. (2) byli bardzo ze sobą związani, tworzyli zgodną, szczęśliwą rodzinę, mieli plany na przyszłość, które przerwała nagła i nieoczekiwana śmierć A. T. (1). Uwzględnił również, że w chwili śmierci A. T. (1) powód J. T. (1) był młodym mężczyzną, od niedawna posiadającym pełną rodzinę i chciał z żoną i dzieckiem spędzać każdą wolną chwilę, zaś powód J. T. (2) miał zaledwie 1,5 roku i niezwykle potrzebował

troski i czułości matki. Określone przez Sąd I instancji kwoty zadośćuczynień na rzecz powodów z pewnością nie są rażąco wygórowane.

Za tym, że zadośćuczynienie w kwocie 40.000 złotych na rzecz powoda J. T. (2) jest rażąco wygórowane z pewnością nie przemawiają jego słowa „Myślę, że jestem teraz szczęściarzem, że jakoś się ułożyło obecnie moje życie”. Z upływem czasu poczucie krzywdy doznanej na skutek naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej w związku ze śmiercią członka rodziny słabnie, ale zasądzając zadośćuczynienie w związku z naruszeniem dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej na skutek śmierci członka rodziny należy uwzględnić krzywdę doznaną od chwili naruszenia tego dobra osobistego do chwili wyrokowania. Z czasem od śmierci A. T. (1) J. T. (1) zaczął układać sobie życie, zawarł ponowny związek małżeński, z którego ma córkę, ale krzywda doznana przez niego od chwili śmierci A. T. (1) do chwili wyrokowania uzasadniała przyznanie mu zadośćuczynienia w kwocie 40.000 złotych.

Nie sposób też uznać, że zadośćuczynienie w kwocie 85.000 złotych na rzecz powoda J. T. (2) jest rażąco wygórowane z uwagi na to, że w chwili śmierci A. T. (1) miał on zaledwie 1,5 roku i nie pamięta matki, a obecnie uczy się dobrze i nie sprawia problemów wychowawczych. To, że w chwili śmierci A. T. (1) J. T. (2) był małym dzieckiem, został pozbawiony czułości i troskliwości biologicznej matki, jej wsparcia w późniejszym okresie życia, uzasadniało przyznanie mu zadośćuczynienia w kwocie 85.000 złotych.

Sąd Apelacyjny nie znalazł także podstaw do korekty rozstrzygnięcia Sądu I instancji o kosztach procesu.

Z art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. wynika, iż w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone, zaś zdanie drugie stanowi, że sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Odwołanie się w zdaniu drugim tego przepisu do „oceny sądu” wskazuje, że ma ono zastosowanie przede wszystkim w sytuacjach, w których o wysokości żądania pozwu sąd orzeka na podstawie art. 322 k.p.c., tj. na podstawie „własnej oceny”, gdy ścisłe udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione. Przepis ten, wobec niezamieszczenia w nim wzmianki o zadośćuczynieniu, nie ma jednak zastosowania do zasądzenia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej w związku ze śmiercią członka rodziny (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2000 roku, V CKN 527/00, OSNC 2001/3/42 oraz z dnia 18 listopada 2004 roku, I CK 219/04, LEX nr 146356). Wobec tego, że na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. sąd orzeka o odpowiedniej sumie, zastosowanie art. 100 zdanie drugie k.p.c. nie jest w tym wypadku wykluczone (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1972 roku, II CZ 6/72, LEX nr 7072).

W niniejszej sprawie, w której powództwa zostały uwzględnione w około 71%, nie można zarzucić Sądowi Okręgowemu naruszenia art. 100 k.p.c. poprzez orzeczenie zgodnie ze zdaniem pierwszym tego przepisu. Pozwany nie podnosił zaś, że Sąd I instancji błędnie wyliczył wysokość kosztów procesu zasądzonych od niego na rzecz powodów.

Dlatego na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono apelację.

O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono mając na uwadze wynik postępowania odwoławczego oraz treść art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i art. 109 k.p.c. Apelacja pozwanego została oddalona w całości i dlatego jest on zobowiązany zwrócić powodom poniesione przez nich w postępowaniu odwoławczym koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.700 złotych, ustalonej na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz. U. z 2013 roku, poz. 490).